

# Slaldowie, Ostry zakręt

Ach, ciężki to był zakręt  
Myślałem, że za nim niczego już nie ma  
Wiedziałem, nie krzyknę:  
"Ludzie, ludzie"; - nie zatriumfuję, ziemia

Ach, ciężki to był zakręt  
Spojrzeć na ludzi bez znieczulenia  
Bez mgły tak bliskiej sercu  
I bez jednego marzenia

Ach, ciężki to był zakręt  
Z dnia znaleźć się w środku nocy  
I nagle bez ratunku  
Otworzyć szeroko oczy

Ach, tak wygląda świat  
Tak przyjaźń, a tak miłość  
A całe życie dotąd  
A całe życie dotąd  
Zdawało się, przyśniło

Ach, ciężki to był zakręt  
Myślałem - ostry wiraż życia  
Wiedziałem - każdy przechodzi  
Przez banał tego odkrycia

I nikt nie gratuluje:  
"Poznał pan wreszcie życie";  
Tylko uśmiezek niemiły  
Bezwstydnym jadownicem

Ach, ciężki to był zakręt  
Z dnia znaleźć się w środku nocy  
I nagle bez ratunku  
Otworzyć szeroko oczy

Ach, tak wygląda świat  
Tak przyjaźń, a tak miłość  
A całe życie dotąd  
A całe życie dotąd  
Zdawało się, przyśniło